

JERZY STARNAWSKI
(Łódź)

ULUBIONE CYTATY Z PISARZY ŁACIŃSKICH I GRECKICH

Pierwszy cytat powtarzałem, zanim zacząłem szkolną naukę łaciny. Kilka klas wyżej ode mnie był mieszkający u mych Rodziców nieprzeciętnie zdolny i inteligentny uczeń, który – jak się dowiedziałem już po jego maturze – był redaktorem nielegalnego pisemka „Chochoł”, podrzucanego w maszynopisie zarówno nauczycielom, jak i uczniom starszych klas, pisemka odznaczającego się prawdziwym humorem. On właśnie ułożył wiersz, w którym wystąpił uzdolniony muzycznie kolega imieniem Ernest. Początek był parafrazą koncertu Jankiela z *Pana Tadeusza*:

Moc było basetlistów w naszym sławnym mieście,
Ale żaden z nich nie śmiał zagrać przy Erneście.
Ernest, który czas dłuższy na wagarach bawił,
Nagle się w naszej klasie z basetliskiem zjawił.
Stanął na środku klasy, pociągnął za smyka,
Do uszu popłynęła wspaniała muzyka [...].

Muzyka ta oddawała głosy naszych nauczycieli. Passus o głosie łacinnika, którego nazwisko przemilczę, zachowując dla rymu dwie ostatnie sylaby, brzmiał:

[...]wicza,
Co wszystkie Cycerońskie mowy nam wylicza
I swym tubalnym głosem tak gadać zaczyna:
Quo usque abutere tandem, Catilina? [...]

Powtarzałem to, nie zdając sobie sprawy z tego, że nie ma tu pełnego zdania, że słowa *patientia nostra* nie mogą być opuszczone.

Zdanie Korneliusza Neposa z biografii Arystydesa, mówiące, że polityk ten miał zdecydować, *ad classes aedificandas exercitusque comparandos quantum pecuniae quaeque civitas daret*¹, czytaliśmy wtedy, gdy za rządów Sławoja-Składkowskiego była w Polsce mania zbiorów. Były zbiórki na FOM (Fundusz Obrony Morskiej) i wtedy, gdyśmy byli zmuszeni zbiórkę taką przeprowadzić w klasie, określaliśmy to słowami *ad classes aedificandas*. Niebawem zmieniono FOM na FON (Fundusz Obrony Narodowej); wtedy pasowała druga część cytatu.

W moich latach szkolnych ogromną rolę przypisywano wychowaniu obywatelskiemu. W jednym z wypracowań, bodaj dotyczącym wieku złotego, w którym

¹ Nep. *Arist.* 3, 1.

wiele tekstów wyrażało troskę o przyszłość Polski, wplotłem zdanie Cycerona z *De officiis*, które umiałem na pamięć:

*Cari sunt parentes, cari liberi, propinqui, familiares, sed omnes omnium caritates patria una complexa est, pro qua quis bonus dubitet mortem oppetere, si ei sit profuturus*²

W różnych momentach życia miałem podstawy do przypominania sobie dystychu Owidiusza:

*Donec eris felix*³, *multos numerabis amicos,*
*Tempora si fuerint nubila, solus eris*⁴.

Jeszcze w latach szkolnych, znalazłszy coś zgubionego wykrzykiwałem za Archimedesem według Witruwiusza: Εύρηκα⁵.

Przybywszy nad morze, gdy tam spędzałem wakacje, mówiłem słowami zanotowanymi u Ksenofonta: Θάλαττα, θάλαττα!⁶

Pewne cytaty traktowałem zawsze jako obiegowe:

*Ad Kalendas Graecas*⁷.
*Concordia parvae res crescunt, discordia maximae dilabuntur*⁸.
*Non omnis moriar*⁹.
*Pecunia non olet*¹⁰.
*Alea iacta est*¹¹.
*Salus populi suprema lex esto*¹².
*...ne quid res publica detrimenti capiat*¹³.

W jednym z referatów szkolnych użyłem zwrotu *sapienti sat*¹⁴. Zastosowałem kiedyś w „dyskusji” z nauczycielem o tym, czy mi się należy lepszy stopień, wers Owidiusza:

*Ut desint vires, tamen est laudanda voluntas*¹⁵.

² Cic. *Off.* I 57.

³ Tę lekcję przyjmują dawniejsze wydania, dziś edytorzy drukują *sospes*.

⁴ Ov. *Trist.* I 9, 5–6.

⁵ Vitruv. IX praef. 11.

⁶ Xen. *Anab.* IV 7, 24.

⁷ Suet. *Aug.* 87, 1.

⁸ Sallust. *Iug.* 10, 6.

⁹ Hor. *Carm.* III 30, 6.

¹⁰ Por. Suet. *Vesp.* 23, 3.

¹¹ Suet. *Iul.* 32, 1. U Swetoniusza inny szyk: *Iacta alea est*. Prawdopodobnie *est* należy poprawić na *esto* (por. Plut. *Caes.* 32, 8 = Menandr. frg. 59, 4 Sandbach: ἀνεπίφθω κύβος). Poprawkę tę zaproponował Erazm z Rotterdamu.

¹² Cic. *Leg.* III 8.

¹³ Caes. *Civ.* I 5, 3, por. I 7, 5

¹⁴ Ter. *Phorm.* 541: *dictum sapienti sat est*.

¹⁵ Ov. *Pont.* III 4, 79.

Antygonę czytałem jako uczeń po polsku w przekładzie Kazimierza Morawskiego. Słowa:

Siła jest dziwów, lecz nad wszystkie sięga
 Dziwy człowieka potęga¹⁶,

przyjąłem jako motto referatu szkolnego. Inne słowa z *Antygony* sparafrazowałem kiedyś w gronie koleżanek i kolegów uniwersyteckich mówiąc o przybyłej koleżance, której zjawienie się było dla pewnych osób dziwne:

Współkochać przyszła, nie współnienawidzić¹⁷.

Oczywiście nie zdawałem sobie sprawy z tego, jak bardzo ten cytat był brany pod lupę przez filozofów, o czym parokrotnie wspomina Barbara Skarga w pięknej książce *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*¹⁸.

Patrząc na urodzajne pola mówiłem sobie często, że ziemia, po której chodzę, *et ubertate agrorum et varietate fructuum et magnitudine pastionis et multitudine earum rerum, quae exportentur, facile omnibus terris antecellat*¹⁹.

Natomiast przeżywając w roku 1939, a potem w 1944 zniszczenie naszego Kraju powtarzałem sobie z Cycerona *In Verrem*:

*sic mihi adfecta visa est [...], ut in uberrima Siciliae parte Siciliam quaereremus*²⁰.

Wspomniany na początku łacinnik czytał z nami z Owidiusza ustęp o narodzinach Romulusa i Remusa:

*Silvia Vestalis caelestia semina partu
 Ediderat patruo regna tenente suo*²¹.

Wyjaśnił przed lekturą:

– Westalka Sylwia zakochała się w Marsie i siłą rzeczy urodził się Romulus i Remus.

Gdy w czasie lekcji następnej wywołał kogoś do opowiedzenia mitu, wierny słuchacz poprzedniej godziny powtórzył, że Romulus i Remus urodzili się „siłą rzeczy”, co niezbyt mądrego łacinnika wprawiło we wściekłość. Tym bardziej ubawiła mnie interpretacja wierszy o westalce Sylwii; spotkawszy koleżankę uniwersytecką imieniem Sylwia, przeproszając ją i zapewniając, że nie ma tu mowy o żadnej aluzji, zadeklamowałem jej dystych i opowiedziałem o tym, co stało się „siłą rzeczy”.

W jednym z trzech uniwersytetów, w których studiowałem, nowy prodziekan, niepopularny, wywiesił ogłoszenie podpisane jego nazwiskiem i urzędem prodziekana

¹⁶ Soph. *Ant.* 332–333.

¹⁷ Por. Soph. *Ant.* 523, przeł. Kazimierz Morawski.

¹⁸ Znak, Kraków 2007.

¹⁹ Cic. *Imp. Cn. Pomp.* 14.

²⁰ Cic. *Verr.* II, III 47.

²¹ Ov. *Fast.* II 383–384.

na. Zjawił się wówczas student, który, złączywszy klamrą nazwisko i urząd, napisał na marginesie: *O tempora! O mores!*²²

Jeszcze w latach studenckich ofiarowując koleżance-klasycze na imieniny książkę, później – już jako pracownik naukowy – nadbitkę z własnej pracy lub własną książkę, pisałem, o ile była to osoba młoda i niezamężna, dedykację:

σοὶ δὲ θεοὶ τόσα δοῖεν, ὅσα φρεσὶ σῆσι μενοινᾶς,
 ἄνδρα τε καὶ οἶκον, καὶ ὁμοφροσύνην ὀπάσειαν
 ἐσθλήν²³.

Przemówienie laudacyjne na cześć bliskiej mi koleżanki, profesor Anny Marii Kormornickiej, zakończyłem zacytowaniem pierwszego z tych wersów, bo ciąg dalszy nie pasuje do dostojnej matrony.

W latach studenckich do pewnej koleżanki, Heleny, mówiłem, stosując do niej epitety, którymi Homer w *Odysei* wielokrotnie obdarza Kalipso: Ἑλένη εὐπλόκομε, Ἑλένη διὰ θεάων.

W pewnych dyskusjach naukowych przydatne mi były słowa Wergiliusza:

*si parva licet componere magnis*²⁴,

również zdanie:

*Habent sua fata libelli*²⁵,

myśl Propercjusza:

*In magnis et voluisse sat est*²⁶,

czy Seneki :

*Non scholae, sed vitae discimus*²⁷.

W wykładach o literaturze staropolskiej, w których nie można było pominąć historiografii, pomocny stał się cytat z Cycerona:

*Abest [...] historia litteris nostris*²⁸.

²² Cic. *Cat.* 1, 1.

²³ Hom. *Od.* VI 180–182. Słowa te wypowiada Odyseusz do Nauzykai.

²⁴ Verg. *Georg.* IV 176.

²⁵ Ter. Maur. *De litt.* 258 (pełny cytat: *Pro captu lectoris habent sua fata libelli*).

²⁶ Prop. II 10, 6.

²⁷ Właściwie powiedzenie odwraca słowa Seneki, który ubolewa, że *non vitae, sed scholae discimus* (Sen. *Epist.* 106, 12).

²⁸ Cic. *Leg.* I 5.

W ocenie prac mych uczniów, w ocenie działalności uczonych, którzy wypowiedzieli wiele istotnych rzeczy przy niewielkim objętościowo dorobku, posługiwałem się sformułowaniem Pliniusza Młodszeo: *Multum, non multa*²⁹.

Dla wyrobienia u studentów samodzielnego myślenia cytowałem Horacego:

*...iurare in verba magistri*³⁰,

z wyjaśnieniem, że ideałem akademika jest *non iurare*.

Słowa Cyncerona *cum tacent, clamant*³¹ stosują się do sytuacji, w których grupa nie reaguje na nieprawidłowości, a reagować powinna.

Do dwojga studentów filologii klasycznej biegnących po dziedzinę uniwersytetu zwróciłem się słowami Horacego:

*Quo, quo, scelesti, ruitis?*³²

Trafiłem na grunt podatny: biegnąc dalej deklamowali

*Aut cur dexteris
Aptantur enses conditi?*³³

Gdy w czasie posiedzenia Rady Wydziału dyskutowano nad tym, czy pewna komisja ma być stała, czy tylko powołana czasowo – byłem za tym drugim wariantem – przeprowadziłem swój punkt widzenia przypomnieniem słów Tacyta:

*Dictaturae ad tempus sumebantur*³⁴.

Genialny poemat Horacego o poezji nazywany *Listem do Pizonów* lub po łacinie *De arte poetica* to kopalnia cytatów wykorzystywanych w różnym czasie. Zaczęło się od seminarium historii kultury profesora Andrzeja Wojtkowskiego, który przy końcu roku przypominał o oddawaniu prac seminaryjnych, wyrażając obawę, by nie stało się tak jak mówi poeta:

*Parturiunt*³⁵ *montes, nascetur ridiculus mus*³⁶.

Zacytowawszy, rzucił pytanie: „kto to powiedział?”. Usłyszał ode mnie, że Horacy w *De arte poetica*, i rzekł: „Patrzcie! To jest literat kuty na cztery nogi”.

Niezmiernie często cytowałem ten poemat przy różnych okazjach. Gdy pragnąłem wywołać zdziwienie lub zbiorowy śmiech, rzucałem retoryczne pytanie:

²⁹ Por. Plin. *Epist.* VII 9, 15: *Aiunt enim multum legendum esse, non multa.*

³⁰ Hor. *Epist.* I 1, 14.

³¹ Cic. *Cat.* I 21.

³² Hor. *Epod.* 7, 1.

³³ *Ibid.*, w. 1–2.

³⁴ Tac. *Ann.* I 1.

³⁵ Wydawcy dziś przyjmują lekcję lepszych kodeksów *parturiunt*.

³⁶ Hor. *Ars* 139.

*Risum teneatis, amici?*³⁷

Gdy w wykładach sygnalizowałem problem nierozstrzygnięty, cytowałem:

*Grammatici certant et adhuc sub iudice lis est*³⁸.

Charakteryzując postać żyjącą dawnym światem, wyrażałem się, że to *laudator temporis acti*³⁹.

Przypominając studentom o konieczności wielokrotnego oglądu dla dobrego poznania badanego utworu literackiego, mówiłem:

*Vos exemplaria Graeca
Nocturna versate manu, versate diurna*⁴⁰.

Pasują tu także słowa:

*nonumque prematur in annum*⁴¹.

Znane były Wespazjanowi Kochowskiemu, który o Wacławie Potockim pisał, że

się długo pieści
Z swą *Argenidą*, zazdroszcząc jej świata,
Chociaż dziewiętnie minęły jej lata⁴².

Nawiązał do tej myśli Mickiewicz w scenie pt. *Salon warszawski* w *Dziadów części III*, gdy pytał:

Wieleż lat czekać trzeba, nim się przedmiot świeży
Jak figa ucukruje, jak tytuń uleży?⁴³

Można studentowi piszącemu prace magisterską i przychodzącemu na konsultację, przypomnieć:

„*Corrige, sodes,
hoc*” aiebat „*et hoc*”⁴⁴.

Trzeba tylko, by student te słowa rozumiał.

Charakteryzując zadanie pisarza w społeczeństwie, który ma zabawić i nauczyć, posługiwałem się jednym z dwu cytatów:

³⁷ Ibid., w. 5.

³⁸ Ibid., w. 78.

³⁹ Ibid., w. 173.

⁴⁰ Ibid., w. 268–269.

⁴¹ Ibid., w. 388.

⁴² Wespazjan Kochowski, *Niepróżnujące próżnowanie*, cz. I, ks. V: *Lycorum polskich epodon księga, Pieśń VI: Poetowie polscy*, w. 66–68.

⁴³ A. Mickiewicz, *Dziady, część III*, scena VII, w. 201–202.

⁴⁴ Hor. *Ars* 438–439.

*Aut prodesse volunt, aut delectare poetae*⁴⁵

lub

*Omne tulit punctum, qui miscuit utile dulci
Lectorem delectando pariterque monendo*⁴⁶.

Postulat, by piękne utwory odznaczały się wdziękiem, ilustruje dystych:

*Non satis est pulchra esse poemata: dulcia sunt
Et, quocumque volent, animum auditoris agunt*⁴⁷.

Wskazując usterki artystyczne w dziełach wielkich poetów, przypominałem słowa:

*quandoque bonus dormitat Homerus*⁴⁸.

Myśl *ut pictura poesis*⁴⁹ pasuje do każdego obrazu przedstawionego w dziele literackim. Gdy się czyta i omawia arcydzieła, pasują słowa:

*haec decies repetita placebit*⁵⁰.

Badacz literatury staropolskiej wielokrotnie ma do czynienia z adaptacjami utworów antycznych czy renesansowych zachodnioeuropejskich. Kto w dobie humanizmu nie naśladował antyku, był *homo nudis*, a ideałem przeciwstawianym był *homo eloquens, homo trium linguarum*. Wiele jest okazji dla wykładającego o dawnych wiekach naszej literatury do wykorzystania kapitalnego sformułowania Horacego:

*Publica materies privati iuris erit, si
Non circa vilem patulumque moraberis orbem*⁵¹.

Wykłady i seminaria mogą być dla profesora przyjemnością, jeśli trafiają na grunt podatny. Mniej przyjemne są egzaminy, ale z wyjątkiem doktorskich i habilitacyjnych, jeżeli doktoranci i habilitanci są należycie przygotowani. Otóż, w dniu *rigorosum* doktorskiego czy publicznej obrony, w dniu habilitacji, która była w pełni zasłużonym wprowadzeniem do Rady Wydziału nowego kolegi czy koleżanki, mówiłem do kandydata znającego dobrze łacinę słowami Cezara:

*Hic dies de nostris controversiis iudicabit*⁵².

⁴⁵ Ibid., w. 333.

⁴⁶ Ibid., w. 343–344.

⁴⁷ Ibid., w. 99–100.

⁴⁸ Ibid., w. 359.

⁴⁹ Ibid., w. 361.

⁵⁰ Ibid., w. 365.

⁵¹ Ibid., w. 131–132.

⁵² Caes. Gall. V 44, 3.

Za moim profesorem, Marianem Plezią, powtórzyłem w nekrologu filologa klasycznego i dzielnego oficera AK (przez sześć lat więzionego!) słowa Plutarcha:

λόγιος ἀνὴρ [...] λόγιος καὶ φιλοπατρίς⁵³.

Świetna była replika prorektora KUL, prawnika, Zdzisława Papierkowskiego, w czasie, gdy KUL stał się jedynym uniwersytetem na świecie, któremu wymierzano podatki. Na słowa urzędnika: – *Dura lex, sed lex*⁵⁴ – odpowiedział:

– Pan do mnie po łacinie, to ja panu po łacinie odpowiem: *Summum ius summa iniuria*⁵⁵.

Los nie oszczędził mi współpracy z dyrektorem instytutu w uniwersytecie, który swe zadania pojmował jako nieograniczone nadużywanie władzy i jako doprowadzenie do tego, by wielu pracowników tyłem siedziało jeden do drugiego. Drażniły go sukcesy tych, którzy go osiągnięciami przerastali, o co nie było trudno. Gdy spotykały mnie szykany i ograniczenia terenów działalności, znajdowałem sobie ujście poza zasięgiem intryg i mówiłem sobie za Owidiuszem:

*Omnia possideat, non possidet aera Minos*⁵⁶.

Zestaw cytatów zaczęty incipitem pierwszej mowy Cyncerona *In Catilinam* wypadnie zakończyć przytoczeniem innej myśli z tego źródła. Smutne, że są obecnie w Polsce urzędnicy powołani do specjalnych zadań, które słowami Cyncerona określić trzeba:

*notat et designat oculis [...] unum quemque nostrum*⁵⁷.

ARGUMENTUM

Hic colliguntur scriptorum antiquorum sententiae ab auctore variis occasionibus in vita se praebentibus usurpatae.

⁵³ Plut. *Cic.* 49, 5. Wypowiedź Augusta o Cynceronie.

⁵⁴ Por. *Dig.* XL 9, 12, 1: *quod quidem perquam durum est, sed ita lex scripta est.*

⁵⁵ Cic. *Off.* I 33, przytoczone jako *tritum sermone proverbium.*

⁵⁶ Ov. *Met.* VIII 187.

⁵⁷ Cic. *Cat.* I 2.